

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Daczyński (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Fijałkowska SA Mariola Głowacka
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku Spółdzielczego w P.**

przeciwko **H. K., J. S., K. K. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 2 stycznia 2013 r., sygn. akt XII C 2261/11

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.**

/-/ M. Głowacka /-/ A. Daczyński /-/ E. Fijałkowska

UZASADNIENIE

Powodowy (...) Bank Spółdzielczy w P. wniósł o zasądzenie od pozwanych H. i K. K. (1) oraz J. S. solidarnie kwoty 375.000 zł, a także obciążenie ich kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Wskazał, że wysokość dochodzonego roszczenia stanowi sumę wartości niespłaconego kredytu udzielonego R. K. w dniu 28 stycznia 2008 r. (250.000 zł) oraz odsetek umownych od niego (125.000 zł), a zapłaty tych należności dochodzi od pozwanych, jako dłużników rzeczowych z tytułu stanowiących zabezpieczenie spłaty rzeczowego kredytu hipotek: zwykłej w kwocie 250.000 zł oraz kaucyjnej w kwocie 125.000 zł, ustanowionych na rzecz powoda na nieruchomości stanowiącej ich współwłasność z ograniczeniem ich odpowiedzialności do wartości tej nieruchomości.

Nakazem zapłaty z dnia 22 kwietnia 2011 r. wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt XII Ne 91/11, Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda żadaną w pozwie kwotę, z zastrzeżeniem

ograniczenia odpowiedzialności pozwanych do nieruchomości położonej w D. przy ul. (...) dla której Sąd rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nadto Sąd I instancji zasądził od pozwanych na rzecz powoda zwrot kosztów procesu.

We wniesionych w terminie zarzutach pozwani domagali się uchylecia nakazu zapłaty w całości i obciążenia powoda kosztami postępowania. Podnieśli, że ustalili z nim i R. K., że hipoteka na ich nieruchomości zostanie ustanowiona jedynie czasowo, na okres 6 miesięcy, po czym zostanie wykreślona z księgi wieczystej. Wskazali oni także, że w związku z niedotrzymaniem zobowiązania w przedmiocie wygaśnięcia hipoteki wnieśli oni przeciwko powodowi sprawę o uchylenie się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli.

Wyrokiem z dnia 2 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu utrzymał w mocy w całości ww. nakaz zapłaty (pkt I) i rozstrzygnął o kosztach procesu: zasądzając od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 7.200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt II) i nie obciążając ich dalszymi kosztami sądowymi powstałymi na skutek zarzutów od nakazu zapłaty (pkt III).

Wydając powyższy wyrok Sąd I instancji ustalił, że na mocy zawartej w dniu 28 stycznia 2008 r. umowy kredytu gospodarczego inwestycyjnego nr (...) powód udzielił R. K. kredytu w wysokości 980.000 zł. Na zabezpieczenie jego spłaty ustanowiono m.in. hipotekę zwykłą w kwocie 250.000 zł i hipotekę kaucyjną do kwoty 125.000 zł na nieruchomości stanowiącej współwłasność pozwanych: w VI części małżonków H. i K. K. (1) oraz w ⁽¹⁾/z części J. S. położonej przy ul. (...) w D., dla której Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Wobec braku spłaty rat kredytu powód pismem z dnia 26 lutego 2010 r. wypowiedział kredytobiorcy ww. umowę. Wypowiedzenie to zostało pozwany doręczony dnia 9 marca 2010 r. W związku

z brakiem spłaty zaległości we wskazanym w wypowiedzeniu terminie, powód w piśmie z dnia 27 kwietnia 2010 r. wezwał pozwanych, aby jako dłużnicy rzeczowi uregulowali zobowiązanie w wysokości 375.000 zł. Na dzień 11 marca 2011 r. kwota zaległości z tytułu umowy kredytu wynosiła łącznie 1.265.629,12 zł (należność główna - 962.073,49 zł, odsetki umowne od dnia 28 maja 2009 r. do dnia 10 marca 2011 r. - 302.736,03 zł, koszty - 819,60 zł).

R. K. wraz z żoną I. K. środki z kredytu przeznaczyli na nabycie zakładu masarskiego. Pozwane H. K. i J. S. były pracownicami R. K.. Zgodziły się na ustanowienie hipoteki na rzecz powoda na ich nieruchomości, ponieważ chciały pomóc I. K.. Powód, pomimo zabezpieczenia na nieruchomościach kredytobiorcy; poręczenia i weksła wymagał dodatkowego zabezpieczenia. Zarówno kredytobiorca, jak i pozwani byli przekonani, że hipoteka będzie obciążać nieruchomość pozwanych jedynie przez 6 miesięcy a po częściowej spłacie kredytu powód zrezygnuje z tego zabezpieczenia. Takie warunki zostały przedstawione pozwany przed podpisaniem oświadczenia o ustanowieniu hipoteki. Po pół roku od dnia podpisania umowy kredytowej pozwani nie wystąpili jednak do powoda o zgodę na wykreślenie hipoteki z księgi wieczystej prowadzonej dla ich nieruchomości, J. S. i H. K. były bowiem przekonane, że hipoteka ta została wykreślona przez powoda po upływie 6 miesięcy „automatycznie”. Wezwanie do zapłaty, które otrzymały od powoda było dla nich zaskoczeniem.

Małżonkowie K. spłacali kredyt od lutego 2008 r. do lipca 2009 r., a następnie wnieśli o prolongatę spłaty na okres 4 miesięcy z uwagi na trudności, które pojawiły się w związku z chorobą I. K..

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powództwo w oparciu o przepis art. 65 § 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten zwrócił uwagę, że fakt, iż w celu zabezpieczenia spłaty kredytu udzielonego R. K. pozwani ustanowili na rzecz powoda opisane na wstępie hipoteki, które następnie zostały wpisane do księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości pozwanych był bezsporny.

W ocenie Sądu I instancji, jedyny powołany przez pozwanych dla obrony swojego stanowiska w sprawie zarzut był nietrafny, albowiem w ustawie o księgach wieczystych i hipotece brak jest instytucji hipoteki tymczasowej. Na taki charakter ustanowionej na rzecz powoda hipoteki nie wskazują nadto żadne zapisy umowy kredytowej z dnia

28 stycznia 2008 r. Nie jest również możliwe unieważnienie hipoteki po określonym z góry czasie. Oświadczenie pozwanych o ustanowieniu hipoteki jednoznacznie wskazuje na ich zamiar objęcia hipoteką całej nieruchomości stanowiącej ich współwłasność i nie zawiera żadnych zapisów wskazujących na chęć czasowego ograniczenia tego zabezpieczenia. Nie można jednakże wykluczyć tego, że strony i kredytobiorca R. K. przed ustanowieniem hipoteki na nieruchomości pozwanych umówiły się, iż będzie mogła ona być wykreślona z księgi wieczystej po upływie 6 miesięcy i spłacie części kredytu. Jak wynika z zeznań wszystkich powołanych w sprawie świadków, w tym małżonków K. oraz pozwanych, hipoteka na nieruchomości stanowiącej własność pozwanych była zabezpieczeniem dodatkowym, z którego powód skłonny był zrezygnować po upływie kilku miesięcy, przy założeniu spłaty części zobowiązania przez kredytobiorcę. Sąd uznał za wysoce prawdopodobne, że tak w istocie wyglądały ustalenia pomiędzy R. K. i pozwanymi. Nie jest także wykluczone, że rozwiązanie to zaproponował sam powód. Kredytobiorca w okresie od lutego 2008 r. do lipca 2009 r. regularnie spłacał kredyt, pozwani mogli zatem starać się o zgodę powoda na rezygnację z hipoteki i po uzyskaniu takiej zgody wnieść do sądu prowadzącego księgę wieczystą dla ich nieruchomości o wykreślenie hipoteki. Podjęcie tych działań było konieczne dla uzyskania zamierzonego przez R. K. i pozwanych celu, jakim była zmiana zabezpieczenia kredytu po pół roku. Skoro pozwani nie poczynili tych kroków, pozostali oni dłużnikami rzeczowymi na podstawie stosunku kredytowego wiążącego R. K. z powodem.

W niniejszym procesie zbędne okazały się ustalenia, czy pozwani nie zostali wprowadzeni w błąd przez pracownika powoda i czy udzielono im wyczerpujących informacji oraz dano możliwość zapoznania się z postanowieniami umowy kredytowej i dokumentów, na podstawie których ustanowiono hipoteki. Obecnie okoliczności te nie mają już wpływu na odpowiedzialność pozwanych. Powoływali się wprawdzie na wadę oświadczenia woli (błąd) i wnieśli powództwo o uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli o ustanowieniu hipoteki, jednakże pozew został zwrócony wobec nieusunięcia jego braków. Termin do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli stosownie do treści art. 88 § 2 k.c. ograniczony jest rocznym terminem zawitym. Początek jego biegu liczy się od dnia wykrycia błędu a jego upływ prowadzi do wygaśnięcia uprawnienia. O rozpoczęciu egzekucji należności kredytowej z ich majątku pozwani dowiedzieli się w chwili otrzymania od powoda zawiadomienia o wypowiedzeniu umowy kredytowej w dniu 9 marca 2010 r. Mieli zatem świadomość możliwej egzekucji z ich majątku już od tego momentu. Mając na względzie powyższe Sąd uznając zarzuty pozwanych za nieuzasadnione utrzymał w mocy wydany w sprawie nakaz zapłaty w całości.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c, mając na uwadze trudną sytuację majątkową pozwanych, jednakowoż zasądził solidarnie od nich na rzecz powoda zwrot kosztów zastępstwa procesowego stosownie do § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. wsp. opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002.163.1349).

Od powyższego wyroku apelację wnieśli pozwani.

Zarzucili naruszenie prawa procesowego w granicach przepisów:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę

zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, rj. oparcie rozstrzygnięcia

m.in. na dowodzie z akt szkody pozwanego, który nie został zgłoszony przez

żadną ze stron i nie był przeprowadzony przez Sąd, uznania za wiarygodne zeznań świadka H. S. i błędnego wskazania, że nie były one kwestionowane przez strony, podczas, gdy w ocenie pozwanych świadek ta nie była obiektywna, a nadto nie zeznała, że pouczyła ona w niezbędnym zakresie pozwanych,

-art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodów za wnioskowany eh przez stronę pozwaną, tj. z dokumentów z akt postępowania egzekucyjnego toczącego się przeciwko R. K.,

a w konsekwencji:

-błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez uznanie, że zabezpieczenie kredytu udzielonego R. K. dniu 28 stycznia 2008 r. w postaci hipoteki zwykłej w kwocie 250.000 zł i hipoteki kaucyjnej w wysokości 125.000 zł ustanowionych na nieruchomości pozwanych pozostaje aktualne i że do wykreślenia ww. hipotek z księgi wieczystej konieczne było zwrócenie się przez pozwanych do powoda ze stosownym wnioskiem,

nadto naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 76a ustawy Prawo bankowe poprzez jego niezastosowanie.

W oparciu o powyższe wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie w całości wydanego w sprawie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od powoda na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanych okazała się bezzasadna.

W analizowanej sprawie Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny i Sąd Apelacyjny przyjmuje te ustalenia za własne. W szczególności, trafnie Sąd I instancji stwierdził, że pozwani nie mogą się uchylić od skutków swego oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, bo upłynął im roczny termin do uchylenia się od tych skutków. Nie ulega bowiem ulega wątpliwości, że pozwani nie pozostawali już w błędzie co do treści złożonego oświadczenia woli w momencie doręczenia im wypowiedzenia umowy kredytowej, co miało miejsce w dniu 9 marca 2010 r. i nie wykazali, aby do dnia 9 marca 2011 r. na piśmie złożyli powodowi oświadczenie o uchyleniu się od jego skutków. W tych okolicznościach zabezpieczenie kredytu udzielonego przez powodowy bank (...) w dniu 28 stycznia 2008 r. w postaci hipotek: zwykłej w kwocie 250.000 zł i kaucyjnej w wysokości 125.000 zł ustanowionych na nieruchomości pozwanych pozostaje aktualne. Prawidłowo Sąd też ustalił bezsporny w sprawie fakt, że pozwani nie wystąpili po upływie 6 miesięcy od zawarcia umowy kredytowej do powoda o podjęcie przez niego działań w kierunku wykreślenia ustanowionych na ich nieruchomości hipotek z księgi wieczystej. Niezrozumiała pozostaje przy tym sugestia skarżących, jakoby nie mogli tego uczynić, z uwagi na to, że nie byli stroną umowy kredytowej, gdyż do wystąpienia z przedmiotowym wnioskiem byli uprawnieni z racji przysługującego im prawa własności obciążonej nieruchomości i dokonanych, zgodnie z ich twierdzeniami, ustaleń z powodem.

Wbrew zarzutom skarżących Sąd Okręgowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Takiej właśnie oceny dokonał Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu, wskazując fakty które uznał za udowodnione, dowody na których się oparł i przyczyny dla których innym dowodom częściowo wiarygodności odmówił. W szczególności nie można podzielić stanowiska skarżących, że Sąd Okręgowy naruszył wspomniany przepis dokonując ustaleń w oparciu o „akta szkody pozwanego”. Choć bowiem rzeczywiście omawiając na str. 4 uzasadnienia wiarygodność zebranych w sprawie dokumentów Sąd ten dokument wymienił, to jednak lektura części uzasadnienia poświęconej ustalonemu w sprawie stanowi faktycznemu prowadzi do wniosku, że na podstawie wspomnianego dokumentu nie zostało dokonane żadne konkretne ustalenie. Co więcej, brak jest podstaw do uznania, że w związku z analizowaną sprawą jakiegokolwiek „akta szkody pozwanego” zostały przez kogokolwiek sporządzone. W ocenie Sądu

Apelacyjny, omawiany dowód nie stanowił zatem w rzeczywistości podstawy do dokonanych ustaleń, a znalazł się w kontekście zbiorczej oceny wiarygodności zebranych w sprawie dokumentów jedynie omyłkowo, najprawdopodobniej w związku z możliwościami, ale i - jak się okazało w niniejszej sprawie - również pułapkami zastosowania programu komputerowego przeznaczonego do edycji tekstu. Niezrozumiały pozostaje też zarzut rzekomo wadliwej oceny zeznań świadka H. S. w sytuacji, gdy sami skarżący przyznają, że zeznała ona jedynie, że generalnie starała się odpowiadać na pytania klientów i uprzedzać o możliwości zapoznania się z dokumentami i nie zeznała kategorycznie, że w konkretnej sprawie takie pouczenie wobec pozwanych zastosowała. Trudno tu zatem doszukać się jakiegokolwiek sprzeczności z twierdzeniem pozwanych, o tym, że nie udzielono im wyczerpujących informacji oraz nie dano możliwości zapoznania się z postanowieniami umowy kredytowej i dokumentów, na podstawie których ustanowiono hipoteki. Podkreślenia przy tym wymaga, że abstrahując od treści i oceny zeznań H. S., Sąd I instancji w dokonanych ustaleniach faktycznych wyraźnie wskazał, że nie można wykluczyć, że strony i kredytobiorca przed ustanowieniem hipoteki na nieruchomości pozwanych umówiły się, iż będzie mogła ona być wykreślona z księgi wieczystej po upływie 6 miesięcy i spłacie części kredytu, jednak nie może to mieć wpływu na odpowiedzialność pozwanych, bo ta hipoteka nie została wykreślona, a również pozwani nie poczynili żadnych starań w tym zakresie, nie zwracali się bowiem do powoda o jej wykreślenie. Przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny, zgodnie z wnioskiem strony pozwanej, dowodu z dokumentów z akt postępowania egzekucyjnego toczącego się przeciwko R. K. niezasadnym czyni rozważania w zakresie ostatniego z zarzutów naruszenia prawa procesowego postawionych przez skarżących. Podkreślenia w tym kontekście jedynie wymaga, że przeprowadzenie tego dowodu nie przyniosło oczekiwanego przez stronę pozwaną skutku w postaci wykazania wyegzekwowania jakiejś należności od dłużników osobistych, bowiem lektura omawianych dokumentów prowadzi do konkluzji, że te należności w żadnym stopniu nie zostały wyegzekwowane.

Wreszcie nie mógł odnieść zamierzonego skutku zarzut o naruszeniu przepisu art. 76a Prawa bankowego poprzez niezawiadomienie, że kredytobiorcy nie spłacają kredytu. Jak trafnie wskazuje się w literaturze przedmiotu, w pewnym sensie komentowany przepis rozszerza podmiotowo obowiązek banku wynikający z art. 880 k.c. niezwłocznego zawiadomienia o opóźnieniu się ze spełnieniem świadczenia przez dłużnika głównego (tak: B. Smykła w komentarzu do art. 76a Prawa bankowego [w:] Prawo bankowe. Komentarz. C. H. Beck 2011 r. Wydanie: 2.) Wobec zbliżonego brzmienia tych przepisów i zważywszy na okoliczność braku dorobku judykatury w przedmiocie poruszanego tu problemu na gruncie przepisu art. 76a Prawa bankowego można zatem odwołać się do tego dorobku wypracowanego na tle przepisu art. 880 k.c. Zgodnie natomiast ze słusznym stanowiskiem Sądu Najwyższego opóźnienie wierzyciela w zawiadomieniu poręczyciela o opóźnieniu się dłużnika głównego ze spełnieniem świadczenia nie wyłącza - na podstawie art. 880 k.c. - obowiązku wykonania zobowiązania przez poręczyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., II CK 84/02). Tym samym z naruszenia obowiązku powoda ukształtowanego przepisem art. 76a Prawa bankowego nie można wywodzić skutku w postaci uchylecia obowiązkowi pozwanych zaspokojenia powoda. Brak zawiadomienia o opóźnieniu kredytobiorcy nie wpływa bowiem na wymagalność roszczenia względem dłużnika, o którym mowa w tym przepisie (tak Z. Ofiarski w komentarzu do art. 76(a) ustawy -Prawo bankowe [w:] Prawo bankowe. Komentarz. LEX, 2013). Przedmiotowy obowiązek banku, znów podobnie jak w przypadku przepisu art. 880 k.c, może co najwyżej rodzić ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą powoda w stosunku do pozwanych, gdyby z tej przyczyny ponieśli oni szkodę, ale nie uchyla on tejże odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2005 r., V CK 301/05, podobnie J. Molis w komentarzu do art. 76(a) i art. 76 ustawy - Prawo bankowe [w:] F. Zoll (red.): Prawo bankowe. Komentarz. Tom I i II. Zakamycze, 2005).

Podniesiona natomiast przez pozwanych na rozprawie apelacyjnej okoliczność nadużycia prawa przez powoda pozbawiona jest waloru „nowości” i z pewnością mogła i powinna być powołana przed Sądem I instancji. Niemniej w okolicznościach przedmiotowej sprawy uwzględnieniu powództwa nie stoi na

przeszkodzie treść art.5 k.c.

Z tych względów, przyjmując za własne wyczerpujące ustalenia faktyczne Sądu I instancji, Sąd Apelacyjny pozbawioną uzasadnionych podstaw apelację pozwanych na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił, rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą opierając na przepisie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Za zwolnieniem pozwanych od obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego stronie przeciwnej przemawia ich trudna sytuacja materialna.

Pozwana H. K. osiąga wprawdzie stały, comiesięczny dochód z tytułu stosunku pracy, jednakże w wysokości zaledwie 1.160 zł netto. Jej mąż pozwany K. K. (1) jest natomiast osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, cierpiącą na chorobę alkoholową. Wobec powyższego nie tylko nie wnosi on do domowego budżetu pozwanych małżonków żadnego dochodu, ale i wydatkami koniecznymi na zaspokojenie swoich usprawiedliwionych potrzeb niewątpliwie go obciąża. Ze swojego niewielkiego wynagrodzenia pozwana nadto utrzymuje jeszcze syna. Będąca córką pozwanych małżonków K. i wspólnie z nimi zamieszkująca pozwana J. S. z uzyskiwanych łącznie mężem stałych dochodów w wysokości ok. 3.400 zł netto utrzymuje siebie, małżonka i dwójkę małych dzieci a jeszcze nadto wspiera rodziców. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że dochody w wymienionej wysokości nie pozwalają pozwanym na pokrycie wszystkich usprawiedliwionych wydatków związanych z comiesięcznym utrzymaniem.

/-/ E. Fijałkowska /-/ A. Daczyński /-/ M. Głowacka